

Quo Vadis, Zwykly Dzień

Minal dzień, jakich było wiele
Taki zwykły dzień
Kilka trosk, problemów głupich
Pojawilo sie

Kilka spraw dalo sie rozwiaczac
Zapomniane juz
Kilka wciaz po glowie chodzi
Nie moze wyjsc

Minal juz nigdy nie powroci
Taki sam dzien
Idzie sen zmeczone oczy
Kleja sie

Chodz tu do mnie, przytul sie
Zmroz powieki swe
Powiedz jak Ci minal dzien
Wyrzuc troski swe

Minie noc ranek sie pojawi
I obudzisz sie
Jesli chcesz na pare chwil
Znow przytule Cie